

niedziela, 31.12.2023

Starsi, ale kreatywni [Łk 2, 22-40]

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każe pierworodne dziecko poci mskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A był w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili dziecko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwała ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwia się bóg – a Twój duch miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszała w latach. Od swego panieństwa siedem lat była z mężem i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, słał Boga i mówił o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. A gdy wypelnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaretu. Dzieci zaś rosły i nabierały mocy, napełniając się siłą, a Bóg spoczywał na Nim.

>P<

W naszym otoczeniu zawsze znajdują się osoby dorosłe, które przeżyły już wiele lat życia. Dzielą się swoim doświadczeniem, życiową mądrością, dobrym słowem. Osoby te zazwyczaj wiele doświadczyły, są świadkami historii, różnych w niej wydarzeń i sytuacji. Masz w swoim otoczeniu takiego człowieka? Ile lat posiada najstarsza osoba, jaką znasz? Zadaję te pytania w kontekście dzisiejszej Ewangelii, ponieważ w niej również wymienione zostały takie osoby: Symeon i Anna. Byli ludźmi oddanymi Bogu i Jego sprawom. Autor natchniony opisuje Symeona w następujący sposób: "Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego" (Łk 2, 25-26). Natomiast o Annie wspomina: "...bardzo podeszała w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą" (Łk 2, 36-37). Na podstawie tych opisów możemy stwierdzić, że byli to ludzie niesamowici, boży, piękni duchowo. Symeon i Anna całym swoim życiem wyczekiwali spełnienia Bożej obietnicy, która odnosiła się do przyjścia Mesjasza. Nie mogli doczekać się jej spełnienia. Żyli natchnieniami Bożego Prawa i Ducha. Wyglądali chwili i sposobności, kiedy ona nadejdzie. Ale chwila sposobna nadeszła. W małym Dzieciństwie Jezus, widzą obiecane Zbawiciela. Dzięki temu spotkaniu stają się ludźmi spełnionymi, szczęśliwymi. Doczekali spełnienia pokładanej w Bogu i jego słowach nadziei. Nie zwątpili, że taki czas nadejdzie. W tym momencie już wszystko osiągnęli. Mogą spokojnie odchodzić z tego świata. Bóg wypełnił swoją obietnicę. Trzeba także dostrzec to, że jako ludzie starsi są kreatywni, działają, wielbią Boga, głoszą zbawienie. Symeon z wielkiej radości bierze Dzieciątka Jezus w swojej ramiona. W jednej ze swoich homilii, papież Franciszek tak to podsumował: "Warto zwrócić uwagę, że w tym wydarzeniu kreatywni nie są młodzi, ale starcy: ludzie młodzi, jak Maryja i Józef, postępują według Prawa Pana, drogą posłuszeństwa; starcy, Symeon i Anna, widzą w Dzieciństwie wypełnienie Prawa i obietnic Boga. I potrafią świętować: są twórczy w radości, w mądrości" (Homilia w Bazylice Watykańskiej, 2 II 2015r.). Przypatrując się ich postawie, warto zadać sobie pytanie: Na co ja czekam? Czym są moje pragnienia? Jakie plany, związane chociażby z Nowym Rokiem, kłębią mi się w głowie? Gdzie szukam wzmocnienia swojej wiary, nadziei i miłości? Czy już dzisiaj mogę

powiedzieć o sobie, że jest, człowiekiem spełnionym? Prośmy dziś, przez orędownictwo Józefa, Maryi, Symeona i Anny o to, byśmy zawsze wzrastali w przykładzie, który nam pozostawili. Starajmy się naśladować ich cnoty, abyśmy kiedyś i my, mogli osiągnąć radość wieczną w Bożym domu.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! :)